

WŁODZIMIERZ ANIOŁ, *TRZECIA RZECZPOSPOLITA W TRZECH OPOWIEŚCIACH. WOKÓŁ POLSKICH PRZEMIAN 1989-2019*, WARSZAWA 2020, ss. 288

Książka Włodzimierza Anioła została opublikowana nakładem Wydawnictwa Elipsa w 2020 r. Stanowi swoistego rodzaju ukoronowanie podejmowanych przez Autora na przestrzeni wielu lat zainteresowań badawczych, oscylujących wokół porównawczej polityki społecznej (ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki państw nordyckich), globalizacji i modernizacji. Z tego też powodu z nieukrywaną radością należy powitać na polskim rynku wydawniczym tę wyjątkową pod wieloma względami publikację. Do tej pory bowiem w polskiej literaturze przedmiotu nie doczekaliśmy się jednego, całościowego opracowania, którego głównym celem badawczym byłaby odpowiedź na szereg pytań dotyczących bilansu polskiej transformacji (s. 10), a także przedstawienia najbardziej prawdopodobnych scenariuszy rozwoju Polski. Takiego, niezadowolającego w mojej opinii, stanu rzeczy należy upatrywać głównie w braku wśród badaczy odwagi do formułowania w pełni krytycznych uwag dotyczących naszej niedawnej przeszłości oraz teraźniejszości.

Trzecia Rzeczpospolita w trzech opowieściach w swojej istocie jest innowacyjnym oraz pogłębionym studium przebiegu modernizacji Polski na przełomie ostatnich 30 lat. Okres ten, liczący jedno pokolenie osób urodzonych w Polsce po 1989 r., jest – zdaniem Autora – na tyle długi, że umożliwia dokonanie podsumowań, analiz oraz zaprezentowanie wizji przyszłości. W tym miejscu warto jasno zaznaczyć potencjalnemu czytelnikowi, że jest to niejednokrotnie krytyczna analiza oraz ocena zachodzących po upadku PRL przemian.

W toku dalszego wywodu W. Anioł przedstawia charakterystykę trzech dominujących w życiu publicznym narracji (w sposób oczywisty nawiązując do klasycznych doktryn politycznych: liberalizmu, konserwatyzmu oraz socjalizmu). Tymi narracjami są: neoliberalizm, narodowy konserwatyzm oraz progresywizm. Autor konstatuje, że dwie pierwsze są głęboko zakorzenione w polskiej świadomości społecznej, będąc jednocześnie „w jakimś sensie wypaczonymi, hardcorowymi wersjami odpowiednio liberalizmu i konserwatyzmu” (s. 246). Ostatnia z wymienionych narracji

– progresywizm – nie znalazła szerokiego uznania społecznego w Polsce, pozostając w cieniu dwóch pozostałych dyskursów.

Zanim przejdę do szczegółowego przedstawienia zawartości książki, chciałbym wspomnieć, że III Rzeczpospolita w procesie przemian społeczno-gospodarczych przez cały czas zmagala się z licznymi problemami modernizacyjnymi. Większość autorów wskazuje m.in. na negatywne skutki terapii szokowej, jaką był plan gospodarczy Leszka Balcerowicza: wzrastające bezrobocie, likwidacje niektórych nieopłacalnych gałęzi gospodarki czy pauperyzacja niektórych grup społecznych. Wśród społecznych problemów, które nie są rozwiązane do dzisiaj, należy wskazać daleko idącą polaryzację polskiego społeczeństwa („jeden naród, dwa plemiona”) oraz brak nowych i skutecznych inicjatyw podejmowanych przez organizację pozarządowe.

Wszystkie wymienione oraz inne problemy były w równym stopniu analizowane z odmiennych punktów widzenia. Nikt do tej pory nie pokusił się o przeprowadzenie całościowej kwerendy bibliograficznej, wskazującej na istnienie określonych narracji oddziałujących na szersze kręgi społeczne. Innym problemem obecnym w dyskursie naukowym oraz publicystycznym ostatnich 30 lat jest rola oraz pozycja Polski na arenie międzynarodowej. To kluczowe pytanie wskazujące na zewnętrzne kierunki oddziaływania procesu przemian w Polsce. Autor ujął trafnie w tytule jednego z podrozdziałów: *Powrót na Zachód i co dalej?* (s. 259). W kontekście przemian ostatnich 30 lat pozostaje nadal otwarte pytanie, w jakiej sferze życia publicznego jako Polacy odnieśliśmy największe zwycięstwo, a gdzie ponieśliśmy klęskę. A zatem pod wieloma wskazanymi względami: poznawczymi, prognostycznymi oraz metodologicznymi książka W. Anioła w istotny sposób stara się wypełnić poważną lukę badawczą.

Przechodząc do analizy treści książki, należy na początku zauważyć, że posiada uporządkowaną, logiczną strukturę. Składa się ze wstępu oraz pięciu rozdziałów. W pierwszym z nich zostały przedstawione najważniejsze ramy teoretyczne procesu transformacji, a także dokonano charakterystyki głównych inspiracji metodologicznych oraz perspektywy badawczej Autora (s. 29). Wśród metod badawczych na szczególną uwagę zasługuje jedna, wskazana przez W. Anioła jako najbardziej oczywista – konstruktywizm, umożliwiający przedstawienie zależności pomiędzy słowami, pojęciami oraz ich wymową (s. 30). Nie bez znaczenia Autor odwołuje się do słów Platona: „światem mogą rządzić ci, którzy potrafią o nim zajmować, spójnie i przekonująco opowiadać” (s. 32). W dalszej części rozdziału

zostały przedstawione najważniejsze wskaźniki makroekonomiczne obrazujące wzrost gospodarczy oraz jakość życia Polaków po 1989 r. na tle pozostałych państw europejskich.

Kolejne, środkowe rozdziały książki (drugi, trzeci oraz czwarty) zawierają szczegółową charakterystykę nurtów (opowieści) modernizacyjnych: neoliberalnego, narodowo-konserwatywnego oraz progresywnego.

Rozdział drugi, poświęcony narracji neoliberalnej, rozpoczyna się od przedstawienia przyczyn zachłyśnięcia się nowymi ekonomicznymi tendencjami, jakie pojawiły się w Polsce wraz z początkiem transformacji gospodarczej w latach 90. XX w. Źródłem tej inspiracji była świętująca triumfy w latach 80. polityka gospodarcza premier Margaret Thatcher w Wielkiej Brytanii oraz prezydenta Ronalda Reagana w Stanach Zjednoczonych, a także powszechna niechęć do nieudolnego systemu gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Autor podkreśla również szeroki oddźwięk narracji neoliberalnej w polskiej polityce, wskazując deklarowanie neoliberalnej wizji gospodarki zarówno przez L. Balcerowicza, jak i późniejszych czołowych polityków Platformy Obywatelskiej (m.in. Donalda Tuska). Zauważa jednak z goryczą, że okres 8 lat rządów PO w praktyce nie stanowił w większej mierze nawiązania do neoliberalnej wizji gospodarki.

W rozdziale poświęconym narracji narodowo-konserwatywnej Autor wskazuje na zamiłowanie do historii jako kluczową cechę charakteru narodowego Polaków. Przedstawia również obraz Europy Zachodniej prześląkniętej populistycznymi hasłami *uwolnienia Francji* (francuski Front Narodowy), *odzyskania kontroli* (slogan zwolenników głoszony podczas referendum o wystąpieniu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej) czy też polskiej *dobrej zmiany* (s. 138). Wszystkie te hasła oraz działania podejmowane przez konserwatywnych polityków Europy Zachodniej prowadzą do kontestowania demokracji liberalnej, a także do zwiększenia popularności ugrupowań skrajnych i nacjonalistycznych. Dodatkowo Autor zauważa, że po 2015 r. w Polsce „mamy do czynienia z powrotem do przeszłości poprzez prowadzenie propagandowej rewizji najnowszej historii Polski” (s. 152).

W przedostatnim, czwartym rozdziale Autor przedstawił kluczowe założenia najmłodszej oraz najmniej rozpowszechnionej w Polsce narracji progresywnej. W założeniu wielu myślicieli miała ona stanowić doskonałe remedium na rozczarowanie neoliberalną wizją gospodarki i świata, która doprowadziła do światowego kryzysu gospodarczego w 2008 r. W. Anioł szczegółowo przeanalizował możliwości modernizacji Polski według modelu funkcjonowania państw nordyckich, traktując ten model jako

swoistego rodzaju wyzwanie oraz trzecią drogą rozwoju. Zauważa jednak, że model państwa opartego na trójsektorowym i synergicznym (uzupełniającym) współdziałaniu trzech różnych, ale jednocześnie równych sektorów (państwowego, społecznego i rynkowego) w Polsce nie ma szans na realizację (s. 243 i n.). Biorąc pod uwagę nawet najbardziej optymistyczne głosy, model transparentności, społecznego zaufania obywateli do siebie oraz do państwa, jakimi to cechami charakteryzują się kraje skandynawskie, w Polsce przez wiele lat będzie bardzo trudny do realizacji.

W ostatnim rozdziale Autor kreśli w prognostycznym ujęciu najbardziej prawdopodobne scenariusze rozwoju Polski, wskazując również na warunki, jakie muszą zostać spełnione, aby doszło do istotnej zmiany na polskiej scenie politycznej (poszukiwania politycznej trzeciej drogi, wychodzącej ideowo poza dotychczasowy duopol PO-PiS).

Po przeczytaniu tej fascynującej książki warto przede wszystkim wskazać oraz poddać pogłębionej analizie te aspekty społeczno-polityczne procesu modernizacji, które nie zostały w wystarczającym stopniu przedstawione. Jednym z nich jest bez wątpienia ogromna rola współczesnych mediów, w tym również mediów społecznościowych. W mojej opinii to właśnie konstruktywna rola mediów tradycyjnych (w latach 90. XX w. i na początku XXI w.), a obecnie również mediów społecznościowych odgrywa zdecydowany wpływ na tworzenie określonej, często uproszczonej wizji rzeczywistości przez polityków. Wszystkie te wyobrażenia bezpośrednio wpływają na podejmowane przez wyborców decyzje polityczne. Politycy, dziennikarze oraz publicyści utożsamiani z trzema wskazanymi narracjami w sposób świadomy przez wiele lat tworzą własną wizję rzeczywistości oraz historii. Przykładowo dla nurtu narodowo-konserwatywnego kluczowym tematem w przestrzeni publicznej stało się podtrzymywanie mitu narodowej wspólnoty, a w warstwie symbolicznej odwoływanie się do należytego upamiętniania żołnierzy wyklętych. Również po stronie progresywnej najczęściej podkreślanym elementem polityki historycznej jest kwestia osiągnięć oraz porażek PRL. Z tych powodów należy zgodzić się z zaprezentowaną na wstępie przez Autora trafną metaforą, że „przez ostatnie 30 lat Polki i Polacy poruszają się, kluczają w labiryncie wielu rozwidlających się i krzyżujących się korytarzy, w plątaniu różnych dróg” (s. 8).

Warto wskazać jeszcze jeden problem okresu transformacji, o którym nie wspominał Autor. Jest nim niewystarczający poziom społecznego zaufania określanego często jako kapitał społeczny. Pod tym pojęciem należy rozumieć określone cechy organizacji społeczeństwa, takie jak: zaufanie,

normy oraz powiązania, które mają służyć zwiększeniu sprawności społeczeństwa (Rymsza 2007: 22-24). Zgodnie z definicją jednym z wyznaczników kapitału społecznego jest aktywny udział obywateli w różnego rodzaju organizacjach pozarządowych zaliczanych do trzeciego sektora: stowarzyszeniach, fundacjach, związkach zawodowych itp. Myślę, że gorzkim potwierdzeniem tej opinii będzie fakt, iż jeden z najważniejszych związków zawodowych okresu lat 80. XX w. „Solidarność”, liczący w kulminacyjnym momencie ponad 10 milionów członków, nie pełni obecnie znaczącej roli społecznej.

Warto na koniec wskazać, że Autor w sposób uporządkowany stawia oraz odpowiada na najważniejsze postawione pytania badawcze. Dostyc poważnym mankamentem dostrzegalnym w zakończeniu jest brak całościowej, podsumowującej odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Dodatkowo nie zostały przedstawione zmienne mogące doprowadzić w niedalekiej przyszłości do redefinicji kierunków modernizacji Polski. Autor całkowicie pominął w zakończeniu sytuację geopolityczną Polski na tle państw Europy Środkowo-Wschodniej czy też chociażby wzrost nastrojów eurosceptycznych i populistycznych.

Pomimo sformułowania polemicznych uwag w pełni należy zgodzić się z opinią postawioną na początku recenzji, że publikacja profesora W. Anioła stanowi pogłębione i wartościowe studium przypadku polskiej transformacji. Myślę, że niniejsze dzieło może stanowić dobry punkt odniesienia do publicznej debaty na temat wyzwań społecznych i gospodarczych, a także konieczności poszukiwania społecznego kompromisu oraz polskiej, optymalnej drogi rozwoju.

Cezary Gołędzinowski¹

Bibliografia

- Rymsza, A. (2007), *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, (Warszawa: Instytut Spraw Publicznych): 22-24.

¹ Mgr Cezary Gołędzinowski, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Warszawski, e-mail: cgoledzinowski@gmail.com

